

Sygn. akt I ACa 57/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska-Farion

Sędziowie: SA Beata Byszewska (spr.)

SO del. Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: sekr. sądowy Marta Puskarska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w T.

przeciwko (...) W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 października 2016 r., sygn. akt I C 758/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) W. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w T. kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Katarzyna Polańska-Farion Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 57/17

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w T. złożyła pozew przeciwko pozwanemu (...) W., w którym wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 612 026,65 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od:

- kwoty 427 921,99 złotych od dnia 14 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;

- kwoty 184 104,66 złotych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Dnia 23 czerwca 2014 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwane (...) W. wniosło w dniu 11 lipca 2014 roku sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 23 czerwca 2014 roku, w którym zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa

Wyrokiem z dnia 4 października 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w T. kwotę 359 125,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lipca 2014 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu, zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20 977,55 zł oraz nakazując pobrać na rzecz Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego w Warszawie od powódki z zasądzonych na jej rzecz roszczenia kwotę 2 584,90 zł i od pozwanego kwotę 1 820,18 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 15 lutego 2011 roku (...) W. - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w T. zawarli umowę na wykonanie zamówienia publicznego prowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego pod nazwą „Pełnienie nadzoru inwestorskiego nad robotami związanymi z realizacją zadania inwestycyjnego p.n. Modernizacja ciągu ulic (...) na odcinku węzeł (...) - granica miasta- Etap I, w W.”. Zawarcie umowy było następstwem uzyskania przez powoda zamówienia publicznego prowadzonego przez pozwanego w ramach postępowania przetargowego o numerze (...), realizowanego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych.

Pozwane (...) W. wszystkie czynności związane z przebiegiem postępowania przetargowego, zawarciem i realizacją umowy jak również pracami związanymi z nadzorem inwestorskim nad inwestycją wykonywało przez powołaną na mocy Uchwały Rady (...) W. Nr (...) z dnia 29 maja 2008 roku jednostkę budżetową Zarząd (...), która reprezentowana była przez Dyrektora Zarządu (...) lub inne upoważnione osoby, z powołaniem się na udzielone przez Prezydenta (...) W. pełnomocnictwa.

Przedmiotem umowy z dnia 15 lutego 2011 roku było pełnienie przez spółkę (...) nadzoru inwestorskiego nad robotami związanymi z modernizacją ciągu ulic (...) na odcinku węzeł (...) - (...) -Etap I. W ramach pełnionego nadzoru powodowa spółka zobowiązana była do zapewnienia na każde życzenie zamawiającego pobytu na budowie odpowiednich inspektorów nadzoru. (...) zobowiązana była również do sporządzania i przekazywania comiesięcznych raportów w przedmiocie realizacji prac budowlanych, a także organizowania nie rzadziej niż raz w miesiącu Rad Budowy z udziałem odpowiednich przedstawicieli oraz wszystkich inspektorów nadzoru. Ponadto powódka była również zobowiązana do reprezentowania inwestora na budowie przez sprawowanie kontroli zgodności jej realizacji z projektem i pozwoleniem na budowę, przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej, sprawdzanie jakości wykonywanych robót i wbudowanych wyrobów budowlanych, a w szczególności zapobieganie zastosowaniu wyrobów budowlanych wadliwych i niedopuszczonych do stosowania w budownictwie, sprawdzanie i odbiór robót budowlanych ulegających zakryciu lub zanikających, uczestniczenie w próbach i odbiorach technicznych instalacji, urządzeń technicznych oraz przygotowanie i udział w czynnościach odbioru gotowych obiektów budowlanych i przekazywanie ich do użytkowania, potwierdzanie faktycznie wykonanych robót oraz usunięcia wad, oraz na żądanie pozwanego kontrolowanie rozliczeń budowy.

Zgodnie z § 2 umowy z dnia 15 lutego 2011 roku określono termin wykonania zamówienia tj. sprawowania przez (...) nadzoru inwestorskiego nad robotami na 48 miesięcy od dnia wydania polecenia rozpoczęcia realizacji umowy. Ten okres podzielono na 24-miesięczny okres sprawowania nadzoru w czasie trwania robót budowlanych oraz na maksymalny łączny 24-miesięczny czas pełnienia nadzoru w 36 miesięcznym okresie rękojmi. W § 3 umowy strony ustaliły, że powodowa spółka zobowiązana była pełnić niezbędne czynności od dnia podpisania umowy aż do odbioru końcowego robót oraz w okresie rękojmi na roboty budowlane wynoszącym 36 miesięcy, łącznie z przygotowaniem odbiorów i uczestniczeniem w tych odbiorach. W § 12 ust. 4 umowy strony przyjęły, że zamawiający dopuszcza w trakcie realizacji umowy, zmianę postanowień zawartego między stronami umowy w stosunku do treści oferty wykonawcy. Zmiana postanowień umowy możliwa będzie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, w tym jeżeli termin, o którym mowa w § 2 ust. 2 umowy, może zostać na wniosek zamawiającego wydłużony lub skrócony stosownie do rzeczywistego czasu wykonania robót budowlanych, nad którymi sprawowany będzie nadzór. Z kolei w § 12 ust. 5 umowy zapisano „Na zgodny wniosek stron obiektywnie uzasadniony koniecznością w zakresie zmiany terminu o którym mowa w § 2 ust 2 umowy ”.

Zgodnie z § 6 umowy ustalono ryczałtowe wynagrodzenie dla (...) za pełnienie nadzoru, które miało wynieść netto 1 338 800 złotych, a brutto 1 633 336 złotych. W związku z wprowadzeniem od 1 stycznia 2011 roku 23% stawki podatku od towarów i usług strony zawarły w dniu 20 maja 2011 roku aneks numer (...) do umowy, na mocy którego wynagrodzenie umowne brutto uległo zmianie na kwotę 1 646 724 złotych.

Wykonawcą robót budowlanych wyłonionym w drodze przetargu zostało Przedsiębiorstwo Usług (...) Sp. z o.o.. W zawartej w dniu 21 grudnia 2010 roku pomiędzy (...) W. a spółką (...) umowie powtórzono zobowiązanie spółki (...) ze złożonej oferty do wykonania przedmiotowej inwestycji w terminie 18 miesięcy od dnia podpisania umowy. W opisie przedmiotu zamówienia znalazł się zapis wskazujący, iż termin realizacji inwestycji wynosi 24 miesiące. W dniu 18 lutego 2011 roku pozwany polecił spółce (...) rozpoczęcia realizacji umowy. W dniach 18 – 22 lutego 2011 roku powódka otrzymała od pozwanego projekt budowlany, przedmiar robót, decyzje administracyjne, w tym zezwoleniem na realizację inwestycji drogowej. Zgodnie z umową pozwanego i (...) na pozwanym spoczywał obowiązek przekazania wykonawcy placu budowy (§ 9 ust 1 pkt 1) umowy z (...)).

Spotkanie pozwanego z (...) oraz (...) w sprawie przekazania placu budowy miało miejsce w dniu 23 marca 2011 roku, z tym, że w tej dacie pozwany przekazał jednakże jedynie część działek wchodzących w zakres przedmiotowej inwestycji drogowej, a pozostałe działki zobowiązał się przekazywać sukcesywnie. Wykonawca wskazywał, że powyższa sytuacja rodzi podstawy do przedłużenia czasu realizacji robót.

Pozwany przedstawiał wykonawcy robót budowlanych kolejne harmonogramy przekazywania działek od dnia 21 kwietnia 2011 roku do dnia 22 sierpnia 2012 r. oraz sukcesywnie przekazywał działki. Kluczowa dla Inwestycji działka nr (...) została przekazana dopiero w dniu 9 października 2012 roku

W protokole konieczności nr (...) z dnia 19 czerwca 2012 roku uczestnicy procesu inwestycyjnego wskazali na konieczność przedłużenia terminu zakończenia realizacji przedmiotowej inwestycji do dnia 30 czerwca 2013 roku .

Dnia 20 lipca 2012 roku pozwany i (...) zawarli aneks nr (...) do umowy z dnia 21 grudnia 2010 roku, w którym przedłużono termin zakończenia robót budowlanych do dnia 30 czerwca 2013 roku.

Dnia 29 kwietnia 2013 roku Naczelny Sąd Administracyjny wydał postanowienie w którym wstrzymał wykonanie decyzji Ministra (...) z dnia 16 lutego 2012 roku oraz decyzji Wojewody (...) z dnia 18 listopada 2010 roku w części zezwalającej na budowę ekranów akustycznych. Skutkowało to potrzebą wstrzymania wykonania części prac, a pozwany w protokole konieczności Nr (...) roku stwierdził między innymi konieczność przedłużenia okresu realizacji robót budowlanych do dnia 13 listopada 2013 roku

Prace budowlane związane z realizacją przedmiotowej inwestycji drogowej były wykonywane przez spółkę (...) w okresie od 18 lutego 2011 roku do 31 stycznia 2014 roku, jak również po tym okresie.

Dnia 8 marca 2013 roku strony spisały protokół konieczności nr (...) w którym wskazały, że zgodnie z umową pełnienie nadzoru inwestorskiego trwa 48 miesięcy w tym 24 miesiące okres trwania robót budowlanych, oraz że wykonawca robót budowlanych na podstawie aneksu uzyskał zmianę terminu zakończenia prac do dnia 30 czerwca 2013 roku, a więc zachodzi konieczność zmiany terminu pełnienia nadzoru inwestorskiego. Ponadto strony oświadczyły, że należy przeprowadzić działania związane z zawarciem aneksu do umowy przedłużającego termin wykonania nadzoru inwestorskiego do dnia podpisania protokołu końcowego robót z wykonawcą robót budowlanych.

Strony w przedmiocie powierzenia (...) nadzoru inwestorskiego w zakresie wydłużonego okresu realizacji robót budowlanych prowadziły rozmowy już od 2012 roku. Stanowisko pozwanego w tym zakresie było jednoznaczne i wyrażało wolę powierzenia (...) świadczenia usług nadzoru inwestorskiego przez cały okres realizacji robót budowlanych. (...) również wyraziła wolę sprawowania nadzoru inwestorskiego w dodatkowym okresie realizacji robót budowlanych, z tym, że zastrzegła, iż za czynności wykonywane po 18 lutego 2013 roku należne jest jej dodatkowe wynagrodzenie. Pozwany powołując się na zapisy umowy z dnia 15 lutego 2015 roku (§ 6 umowy), wskazywał, że nie ma podstaw do zwiększenia wynagrodzenia z tytułu realizacji umowy w wydłużonym czasie. W

piśmie z dnia 12 marca 2013 roku pozwany dodatkowo poinformował powodową spółkę, że jeżeli przedłużenie wykonania usługi nie wynika z jej winy będzie mogła wystąpić o odszkodowanie w trybie nie kontraktowym.

W piśmie z dnia 04 kwietnia 2013 roku pozwany prosił o przesłanie podpisanego przez powodową spółkę aneksu nr (...), który został jej przekazany za pośrednictwem koordynatora nadzoru inwestorskiego. Następnie pismem które wpłynęło do powodowej spółki w dniu 14 sierpnia 2014 roku pozwany przesłał aneks nr (...) do łączącej strony umowy z prośbą o jego podpisanie. Aneks nr (...) został podpisany przez osobę uprawnioną do reprezentacji powodowej spółki. Zgodnie z aneksem nr (...) strony wprowadziły zmiany w § 2 ust. 2 umowy z 15 lutego 2011 roku w zakresie terminu zakończenia nadzoru inwestorskiego nad realizacją robót budowlanych wskazując, że „zakończenie: do dnia 30.06.2013 roku”. Ponadto strony zapisały w aneksie, że pozostałe zapisy umowy pozostają bez zmian.

Po upływie ustalonego pierwotnie w umowie 24 miesięcznego terminu na wykonywanie nadzoru inwestorskiego robót budowlanych (...) W. nadal prowadziło z (...) korespondencję oraz oczekiwało od (...) wykonywania czynności związanych z pełnieniem funkcji inspektora nadzoru. Spółka (...) w okresie od 18 lutego 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku sprawowała nadal funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego wykonując takie same czynności jak w poprzednim okresie, w tym między innymi: sprawowanie stałego nadzoru w zakresie wszystkich niezbędnych branż, przeprowadzanie kontroli, organizowanie narad koordynacyjnych, wydawanie kierownikowi budowy stosownych poleceń, składanie comiesięcznych raportów i sprawozdań, opiniowanie wniosków wykonawcy robót. Czynności podejmowane przez powodową spółkę były akceptowane przez pozwanego. W związku z przedłużającym się nadzorem inwestorskim nad robotami budowlanymi spółka (...) ponosiła dodatkowe koszty, a przystępując do przetargu, przed złożeniem oferty, spółka (...) skalkulowała swoje wynagrodzenie za nadzór nad robotami budowlanymi przy założeniu, że będą one trwały najdłużej 24 miesiące mając na uwadze okoliczność, iż wykonawca robót budowlanych zobowiązał się do ich przeprowadzenia w terminie 18 miesięcy .

Od 18 lutego 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku spółka (...) realizowała nadzór inwestorski nad robotami budowlanymi w takim samym zakresie jak w poprzednim okresie, wykonując takie same obowiązki, które nie uległy zmianie w stosunku do tych określonych umową z dnia 15 lutego 2011 roku. W związku ze świadczeniem nadzoru inwestorskiego w okresie od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 31 stycznia 2014 roku spółka (...) poniosła koszty bezpośrednie w wysokości 278 986,08 złotych brutto oraz koszty pośrednie w wysokości 80 138,93 złotych.

Dnia 1 lipca 2013 roku powodowa spółka wystąpiła do Sądu z wnioskiem o zawezwanie Pozwanego do próby ugodowej, wskazując należne powodce kwoty wynagrodzenia oparte na wstępnych szacunkach oraz prognozach szacowanych kosztów na kolejne miesiące. Na wyznaczonej przez Sąd rozprawie na dzień 3 grudnia 2013 roku do ugody pomiędzy stronami jednak nie doszło. Ponadto pismem doręczonym w dniu 13 listopada 2013 roku powódka przedstawiła pozwanemu kalkulację dotychczas poniesionych kosztów w wysokości 427.921,99 złotych.

Odnosząc się do żądania pozwu Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było rozliczenie kosztów nadzoru inwestorskiego sprawowanego przez spółkę (...) w okresie od dnia 15 lutego 2013 roku do dnia 31 stycznia 2014 roku.

Łącząca strony umowa z dnia 15 lutego 2011 roku została zawarta na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (określanej dalej również skrótem Pzp) (Dz. U. 2015, 2164 t.j). Zgodnie z art. 139 ust. 1 Pzp do umów w sprawach zamówień publicznych, zwanych dalej "umowami", stosuje się przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Z ust. 2 tego przepisu wynika, że umowa wymaga, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej, chyba że przepisy odrębne wymagają formy szczególnej. Zgodnie z art. 142 ust. 1 Pzp umowę zawiera się na czas oznaczony.

Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie umowy z 15 lutego 2011 roku spółka (...) miała obowiązek sprawowania nadzoru inwestorskiego w czasie realizacji robót budowlanych przez okres 24 miesięcy od dnia wydania polecenia rozpoczęcia realizacji umowy, co wynikało z terminów przewidzianych w § 2 ust. 1 i 2 umowy, jak również z dokumentacji przetargowej. Polecenie rozpoczęcia realizacji umowy nastąpiło w dniu 18 lutego 2011 roku, a więc (...) miał obowiązek świadczyć swoje usługi w zakresie nadzoru inwestorskiego w czasie wykonywania robót budowlanych

do dnia 18 lutego 2013 roku. Oczywiście z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że spółka (...) prowadziła nieprzerwanie nadzór inwestorski nad realizacją robót budowlanych jeszcze po dniu 31 stycznia 2014 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego do dnia 30 czerwca 2013 roku spółka (...) świadczyła usługi nadzoru inwestorskiego nad realizacją robót budowlanych na warunkach przewidzianych w umowie z dnia 15 lutego 2011 roku, w tym również w ramach ustalonego w § 6 umowy wynagrodzenia ryczałtowego, co wynika z zawartego przez (...) W. oraz spółkę (...) aneksu nr (...) (k. 246) do umowy z dnia 15 lutego 2011 roku, na mocy którego strony zmieniły termin zakończenia wykonywania przez (...) nadzoru inwestorskiego nad realizacją robót budowlanych do dnia 30 czerwca 2013 roku. Potwierdza to także protokół konieczności z dnia 8 marca 2013 roku, do którego to protokołu odwołuje się aneks nr (...). Z analizy tych dokumentów Sąd Okręgowy wywiódł, że w świetle zgodnych oświadczeń powódki i pozwanego termin zakończenia nadzoru został zmieniony na dzień 30 czerwca 2013 roku. Z kolei w aneksie strony zgodnie zastrzegły, że pozostałe zapisy umowy pozostają bez zmian, co w ocenie Sądu Okręgowego oznaczało, że dotyczy to również wynagrodzenia ryczałtowego uregulowanego w umowie z 15 lutego 2011 roku.

Zdaniem Sądu Okręgowego niezasadne było stanowisko powódki, że aneks nr (...) nie może być ważny i skuteczny, bo został podpisany przez powódkę dopiero w dniu 14 sierpnia 2013 roku, a więc już po okresie obowiązywania umowy w zakresie nadzoru inwestorskiego nad robotami budowlanymi, bowiem wówczas umowa z dnia 15 lutego 2011 roku nadal obowiązywała strony niniejszego procesu, a aneks nr (...) dotyczył jedynie terminów realizacji określonych obowiązków strony powodowej. W takiej sytuacji nic nie stało na przeszkodzie aby strony składając zgodne oświadczenia woli w ramach zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) zmieniły termin zakończenia nadzoru inwestorskiego nad robotami budowlanymi.

Wobec tego Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powodowej spółki w zakresie zapłaty dodatkowego wynagrodzenia za okres od dnia 15 lutego 2011 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku jest niezasadne, albowiem w tym okresie spółka (...) świadczyła swoje usługi na rzecz (...) W. w ramach wynagrodzenia ryczałtowego określonego w umowie z dnia 15 lutego 2011 roku.

Odnosnie żądanego wynagrodzenia za okres od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 31 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy stwierdził, że w tym czasie spółka (...) świadczyła swoje usługi nadzoru inwestorskiego nad realizacją robót budowlanych w zakresie takim samym jaki został określony w umowie z 15 lutego 2011 roku, pomimo, że nie miała takiego obowiązku, jednak pozwane (...) W. wyrażało wolę kontynuowania tej współpracy.

Mając więc na uwadze okoliczności sprawy, ustalone na podstawie dokumentów i zeznań świadków, należało przyjąć, w ocenie Sądu Okręgowego że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy ustnej w zakresie sprawowania dalszego nadzoru inwestorskiego nad robotami budowlanymi po 30 czerwca 2013 roku, zgodnie z którą zakres obowiązków po stronie powodowej spółki byłby taki sam jak w umowie z dnia 15 lutego 2011 roku, a obowiązkiem pozwanego byłaby zapłata stosowanego wynagrodzenia na rzecz powoda. Jednak w związku z tym, że przedmiotowa inwestycja prowadzona jest w ramach zamówienia publicznego, Sąd Okręgowy uznał, że ustna umowa jest nieważna albowiem zgodnie z art. 139 ust. 2 Pzp umowa wymaga, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej, chyba że przepisy odrębne wymagają formy szczególnej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, skoro łącząca strony po 30 czerwca 2013 roku umowa jest nieważna wobec niezachowania formy pisemnej, należało przyjąć, że podstawą prawną do dochodzenia roszczenia jest art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. albowiem świadczenie zrealizowane w wykonaniu nieważnej umowy należy zakwalifikować jako świadczenie nienależne. W tym zakresie Sąd Okręgowy przywołał wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 2014 roku, sygn. akt VI ACa 1660/13 (, zgodnie z którym „Ustawa z 1994 r. - Prawo zamówień publicznych nie reguluje cywilnoprawnych skutków zawarcia przez strony umowy z naruszeniem art. 139 ust. 2 p.z.p., zaś art. 139 ust. 1 p.z.p. potwierdza cywilistyczny charakter umów zawieranych w ramach zamówień publicznych, nakazując stosować do nich wprost przepisy kodeksu cywilnego. Brak jest zatem podstaw do kwestionowania możliwości stosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu do umowy zawartej w trybie zamówienia publicznego, która z braku właściwej formy okazała się nieważna i nie może być podstawą dochodzenia wynagrodzenia. Podstawę

taką stanowi art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., albowiem świadczenie zrealizowane w wykonaniu nieważnej umowy należy kwalifikować jako świadczenie nienależne. Założeniem tego rozwiązania jest przyjęcie, iż stronie, która skorzystała z efektów prac wykonanych na podstawie nieważnej umowy jest bezpodstawnie wzbogacona”).

Sąd Okręgowy przywołał treść art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i 2 k.c. oraz doszedł do przekonania, że w ustalonym stanie faktycznym powodowa spółka udowodniła, iż (...) W. uzyskało korzyść majątkową jej kosztem. Istnieje związek pomiędzy świadczeniem jakie spełniła spółka (...) w okresie od 1 lipca 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku, a przysporzeniem majątkowym po stronie (...) W.. Wynika to z tego, że pozwany w tym czasie nie pokrywał kosztów sprawowania koniecznego nadzoru inwestorskiego. Korzyść jaką odniósł pozwany polega na zaoszczędzeniu wydatków, które musiałby ponieść zlecając świadczenie tych usług innemu podmiotowi w drodze zamówienia publicznego, a więc pozwany wzbogacił się. Natomiast powodowa spółka w tym czasie poniosła koszty związane ze świadczeniem usług w zakresie nadzoru inwestorskiego, co spowodowało jej zubożenie. Wobec tego należy stwierdzić, że zarówno wzbogacenie pozwanego jak i zubożenie powodowej spółki wynikają z tego samego zdarzenia tj. prowadzonych przez powódkę prac nadzoru inwestorskiego nad robotami budowlanymi w okresie od 1 lipca 2013 roku do dnia 31 stycznia 2014 roku. Ponadto z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika jednoznacznie, że realizacja inwestycji przedłużyła się z przyczyn leżących po stronie pozwanego, który nie przekazał w odpowiednim czasie działek pod budowę.

Ustalając wysokość korzyści uzyskanej przez pozwanego kosztem powodowej spółki, Sąd Okręgowy przyjął, że jest to równowartość kosztów jakie poniosła powódka w okresie od 1 lipca 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku. Na te koszty składały się koszty bezpośrednie, których wartość została udokumentowana, jak również została potwierdzona w opinii biegłego do spraw budownictwa J. Ł.. Koszty bezpośrednie jakie poniósł powód we wskazanym okresie na realizację nadzoru inwestorskiego wyniosły 278 986,08 zł. Na koszty powodowej spółki składały się również koszty pośrednie za okres od 1 lipca 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku tj. za 215 dni, z tym, że te koszty należy podzielić na koszty zarządu i koszty wydziałowe. Ustalając koszty pośrednie Sąd Okręgowy opierał się na wyliczeniach zawartych w opinii uzupełniającej biegłego J. Ł. dotyczących dziennych kosztów zarządu które wynoszą 127,96 zł netto (k. 1132) oraz dziennych kosztów wydziałowych, które wynoszą 175,08 zł netto (k. 1133). W takiej sytuacji koszty zarządu za okres 215 dni wyniosły 33 839,02 zł brutto ($127,96 \times 215 = 27\,511,40$ zł netto $\times 1,23$), a koszty wydziałowe za ten sam okres wyniosły 46 299,91 zł brutto ($175,08 \times 215 = 37\,642,20$ złotych netto $\times 1,23$). Wobec tego łączne koszty poniesione przez spółkę (...) w okresie od 1 lipca 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku wyniosły 359 125,01 zł brutto.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zostały spełnione przesłanki zawarte w przepisie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., a więc należało zasądzić od pozwanego na rzecz powodowej spółki kwotę 359 125,01 złotych z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem powódki.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Pozwany powinien zwrócić powodowej spółce kwotę 359 125,01 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia najpóźniej w terminie tygodnia od chwili doręczenia odpisu pozwu, w którym to spółka (...) dokładnie określiła swoje żądanie. Odpis pozwu został doręczony w dniu 30 czerwca 2014 roku (k. 846). W takiej sytuacji odsetki ustawowe za opóźnienie należało zasądzić od dnia 8 lipca 2014 roku do dnia zapłaty..

W pozostałym zakresie roszczenie spółki (...) podlegało oddaleniu jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, że w związku z częściowym uwzględnieniem żądań koszty powinny być stosunkowo rozdzielone. Powodowa spółka wygrała w 58,68 %, a pozwany wygrał w 41,32 %.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, który zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej punktów 1, 3, 4, 5, zarzucając mu:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to:

-art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w szczególności umowy z dnia 15 lutego 2011r., aneksu nr (...) do umowy z dnia 15 lutego 2011r. oraz protokołu konieczności z dnia 8 marca 2013r. i uznanie, że termin zakończenia nadzoru inwestorskiego nad robotami związanymi z realizacją zadania Inwestycyjnego p.n. Modernizacja ciągu ulic (...) na odcinku węzeł (...) – (...) – Etap I, w W. został zmieniony w wyniku zgodnych oświadczeń powoda i pozwanego na dzień 30 czerwca 2013r., w sytuacji gdy z prawidłowej analizy treści tych dokumentów wynika, że strony zaktualizowały jedynie przewidywany (niezależny od woli stron) termin zakończenia robót budowlanych, z uwagi na to, iż termin pierwotnie wskazany w §2 umowy minął, zachowując jednocześnie w mocy wynikający z §3 umowy obowiązek sprawowania nadzoru aż do odbioru końcowego robót a także później w okresie rękojmi; co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przekonania Sądu, iż powód od dnia 1 lipca 2013r. nie miał obowiązku sprawowania nadzoru inwestorskiego;

-art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w szczególności umowy z dnia 15 lutego 2011r. i uznanie, iż powód nie miał obowiązku pełnienia nadzoru inwestorskiego nad robotami związanymi z realizacją zadania Inwestycyjnego p.n. Modernizacja ciągu ulic (...) – (...) na odcinku węzeł (...) – (...) – Etap I, w W. w okresie od 1 lipca 2013r. do 31 stycznia 2014r., w sytuacji gdy z prawidłowej analizy treści §3 wskazanej umowy wynika, iż strony zgodnie ustaliły, że powód zobowiązany będzie pełnić obowiązki od dnia podpisania umowy, aż do odbioru końcowego robót oraz w okresie rękojmi na roboty budowlane wynoszącym 36 miesięcy, łącznie z przygotowaniem odbiorów i uczestniczeniem w tych odbiorach a zatem, także w okresie do 31 stycznia 2014r.; co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przekonania Sądu, iż strony w zakresie sprawowania nadzoru przez powoda w okresie od 1 lipca 2013r. do 31 stycznia 2014r. zawarły umowę ustną, odrębną od umowy z dnia 15 lutego 2011r.

-art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w szczególności umowy z dnia 15 lutego 2011r. i uznanie, iż w zamian za świadczenie powoda w postaci pełnienia nadzoru inwestorskiego nad robotami związanymi z realizacją zadania Inwestycyjnego p.n. Modernizacja ciągu ulic (...) – (...) na odcinku węzeł (...) – (...) – Etap I, w W. w okresie od 1 lipca 2013r. do 31 stycznia 2014r., należy się powodowi odrębne wynagrodzenie, w sytuacji gdy z prawidłowej analizy treści § 6 ust. 1 wskazanej umowy wynika, że wynagrodzenie powoda za pełnienie nadzoru jest wynagrodzeniem ryczałtowym a ponadto z treści § 6 ust. 2 wskazanej umowy wynika, iż w przypadku wydłużenia terminu zakończenia robót i odbiorów wynagrodzenie wykonawcy nie ulega zmianie, które to postanowienie Sąd prawidłowo uznał za ważne, nienaruszające regulacji zawartej w treści art. 353⁽¹⁾ k.c.

-art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w zakresie w jakim Sąd na podstawie okoliczności sprawy, dokumentów i zeznań świadków uznał, iż zasadne są twierdzenia powoda, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy ustnej w zakresie sprawowania dalszego nadzoru inwestorskiego nad robotami budowlanymi po 30 czerwca 2013 roku, zgodnie z którą zakres obowiązków po stronie powodowej spółki byłby taki sam jak w umowie z dnia 15 lutego 2011 roku, a obowiązkiem pozwanego byłaby zapłata stosownego wynagrodzenia na rzecz powoda, w sytuacji gdy z prawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w szczególności z treści umowy z dnia 15 lutego 2011r., niezmienionej aneksem nr (...) do tej umowy wynika, iż powód miał obowiązek sprawowania nadzoru inwestorskiego nad robotami związanymi z realizacją zadania Inwestycyjnego p.n. Modernizacja ciągu ulic (...) – (...) na odcinku węzeł (...) – (...) – Etap I, w W. od dnia podpisania umowy, aż do odbioru końcowego robót (zatem także w okresie do 31 stycznia 2014r.) na podstawie § 3 umowy z dnia 15 lutego 2011r.,

a swoje usługi w tym czasie powód świadczył w ramach wynagrodzenia ryczałtowego określonego w tej umowie, zgodnie z treścią § 6 ust.

2. Naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy świadczenia otrzymanego przez pozwanego tj. pełnienia przez powoda nadzoru inwestorskiego nad robotami związanymi z realizacją zadania Inwestycyjnego p.n. Modernizacja ciągu ulic (...) – (...) na odcinku węzeł (...) - (...) – Etap I, w W. w okresie od 1 lipca 2013r. do 31 stycznia 2014r. nie sposób uznać w świetle łączącego strony stosunku prawnego wynikającego z umowy z dnia 15 lutego 2011r. za świadczenie nienależne pozwanemu, za które powodowi należy się dodatkowe wynagrodzenie.

- art. 65 § 1 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron zawartych w umowie z dnia 15 lutego 2011r. oraz w aneksie nr (...) do umowy z dnia 15 lutego 2011r., w zakresie w jakim Sąd uznał, że wolą stron była zmiana terminu zakończenia wykonywania nadzoru inwestorskiego i ustalenie go na dzień 30 czerwca 2013r., a co za tym idzie powód w okresie od 1 lipca 2013r. do 31 stycznia 2014r. nie miał obowiązku pełnienia nadzoru inwestorskiego nad robotami związanymi z realizacją zadania Inwestycyjnego p.n. Modernizacja ciągu ulic (...) – (...) na odcinku węzeł (...) – (...) – Etap I, w W. co w konsekwencji doprowadziło to błędnego przekonania Sądu, iż w związku z tym powodowi za to świadczenie należy się dodatkowe wynagrodzenie, podczas gdy z prawidłowej wykładni oświadczeń woli stron, wynikających z pozostawionych w mocy zapisach umowy zawartych w §3 oraz w §6 ust. 1 i 2 wskazanej umowy oraz z okoliczności sprawy wynika, że strony w dalszym ciągu uznawały, iż powód ma obowiązek wykonywania czynności aż do odbioru końcowego robót oraz w okresie rękojmi na roboty budowlane wynoszącym 36 miesięcy, łącznie z przygotowaniem odbiorów i uczestniczeniem w tych odbiorach (zatem także od 1 lipca 2013r. do 31 stycznia 2014r.) w ramach wynagrodzenia ryczałtowego, natomiast termin wskazany w aneksie nr (...) do umowy z dnia 15 lutego 2011 r. miał charakter jedynie instrukcyjny i miał na celu jedynie zaktualizowanie poprzedniego terminu instrukcyjnego wynikającego z treści §2 łączącej strony umowy, który minął.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie – w razie nieuwzględnienia wniosku sformułowanego w punkcie 1 – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była nieuzasadniona, podniesione w niej zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wskazać należy, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). W związku z powyższym w pierwszej kolejności należy rozpoznać zarzuty naruszenia prawa procesowego, gdyż jedynie w przypadku uznania, że postępowanie dowodowe nie było dotknięte wadami, można przyjąć, że prawidłowo został ustalony stan faktyczny w sprawie. Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia

stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002r. IV CKN 1532/00. Lex nr 78323). Prawidłowe zastosowanie prawa materialnego może mieć z kolei miejsce jedynie do niewadliwie poczynionych ustaleń faktycznych.

W ramach zarzutów prawa procesowego, pozwany zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c., bez wskazania na konkretny paragraf tego przepisu, zaś sformułowanie zarzutów wskazuje na kwestionowanie oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.).

Wypada zatem przypomnieć, że postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia, jakie kryteria oceny sąd naruszył, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 06 lipca 2005 r. III CK 3/05, Lex nr 180925). Pozwany w ramach tego zarzutu wskazał na błędną ocenę materiału dowodowego- umowy z dnia 15 lutego 2011 r. oraz aneksu nr (...) do tej umowy oraz ogólnie dokumentów i zeznań świadków. W świetle przywołanych wyżej tez orzecznictwa, które Sąd Apelacyjny podziela, oczywiste jest, że zarzuty sformułowane przez apelującego nie mogą być skuteczne. Pozwany nie skonkretyzował, poza umową i aneksem nr (...), innych dokumentów oraz innych dowodów, które zostały błędnie ocenione, nie wskazał, jakie kryteria oceny i w jaki sposób zostały naruszone przez Sąd pierwszej instancji. W orzecznictwie sądów odwoławczych powszechnie wskazuje się na konieczność wykazania, że sąd pierwszej instancji uchybił określonym zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jak wywiódł bowiem Sąd Najwyższy, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. sygn. akt II CKN 817/00, Lex nr 56906). W rzeczywistości, jak się wydaje, zarzuty naruszenia prawa procesowego sformułowane przez pozwanego zmierzają do podważenia oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy, szczególnie w zakresie wykładni oświadczeń woli stron zawartych w umowie z 15 lutego 2011 r. i aneksie nr (...), który to zarzut również został przez pozwanego wywiedziony.

Ocena dowodów została przez Sąd Okręgowy dokonana prawidłowo, zaś poczynione w oparciu o tę ocenę ustalenia faktyczne są trafne, Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, zatem nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytaczania.

Pomimo nieskuteczności zarzutów naruszenia prawa procesowego, odniesienie się do twierdzeń skarżącego jest niezbędne przy rozważaniu zarzutu naruszenia art. 65 § 1 k.c.

Konsekwencją unormowania z art. 65 k.c. jest konieczność dokonania wykładni umów na trzech poziomach, tj. ustalenia literalnego brzmienia umowy, ustalenia treści oświadczeń woli przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k.c. oraz ustalenie sensu złożonych oświadczeń woli poprzez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, na który składają się w szczególności dotychczasowe doświadczenia stron. Stosownie do art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tłumaczyć tak jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Pojęcie okoliczności złożenia oświadczenia woli obejmuje faktyczne okoliczności jego złożenia, okoliczności dotyczące osoby składającego, bądź odbierającego oświadczenie w aspekcie podmiotowo - prawnym, kontakty stron poprzedzające złożenie interpretowanego oświadczenia. Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem.

W związku z tym, Sąd Apelacyjny uznaje, że Sąd pierwszej instancji w sposób właściwy wyłożył oświadczenia woli zawarte w umowie z 15 lutego 2011 r. i aneksie nr (...). Po pierwsze strony wyraźnie wskazały w aneksie nr (...) w jakim zakresie zmieniają umowę z 15 lutego 2011 r. § 2 ust. 2 umowy określał termin zakończenia umowy zawartej pomiędzy stronami i poprzez zmianę aneksem nr (...) strony wprowadziły termin określony datą dzienną jako termin zakończenia umowy- 30 czerwiec 2013 r. Prawidłowo więc Sąd Okręgowy przyjął, że w tej dacie miał być zakończony

nadzór inwestorski. Niezależnie od tego językowego brzmienia wprowadzonego aneksem zapisu, należy wskazać właśnie na kontekst sytuacyjny, w jakim to oświadczenie woli zostało złożone. Okoliczności te pozwany pomija. I tak podpisanie aneksu nr (...) poprzedziło sporządzenie protokołu konieczności między stronami z dnia 8 marca 2013 r., jak również podpisanie dnia 20 lipca 2012 r. aneksu nr (...) pomiędzy pozwanym (inwestorem) a spółką (...). Pozwany nie kwestionuje, że w aneksie nr (...) inwestor i wykonawca przedłużyli termin do zakończenia robót budowlanych do dnia 30 czerwca 2013 r., zaś aneks ten był zawarty wcześniej niż protokół konieczności i aneks pomiędzy stronami niniejszego procesu. Nie zasługuje zatem na uwzględnienie stanowisko pozwanego, że w aneksie nr (...) strony wskazały jedynie przewidywaną datę dzienną zakończenia robót, bowiem uprzednio taki termin został ustalony między inwestorem i wykonawcą, jak również protokół konieczności z 8 marca 2013 r. wskazywał w § 2, że określony w aneksie nr (...) termin jest terminem odbioru końcowego robót z wykonawcą i do tego czasu winien być sprawowany nadzór inwestorski. Był to zatem nie tylko umówiony z wykonawcą termin zakończenia robót, zarazem będący terminem odbioru końcowego, ale również termin zakończenia wykonywania umownego nadzoru inwestorskiego nad robotami budowlanymi (abstrahując od nadzoru w ramach rękojmi). Przemawiają za tym zarówno literalne brzmienie § 2 ust. 2 umowy, jak i aneksu nr (...), jak również okoliczności, które doprowadziły do zawarcia aneksu nr (...).

Jednocześnie interpretacja zapisu § 3 umowy z dnia 15 lutego 2011 r. nie może być dokonywana w oderwaniu od wyżej opisanych okoliczności, pomimo, że rzeczywiście ten zapis umowny nie został zmieniony przez strony. Tym niemniej trzeba zwrócić uwagę, że umowa zawarta pomiędzy stronami była pochodną umowy o wykonawstwo, bowiem świadczenie nadzoru inwestorskiego ma sens jedynie w stosunku do prowadzonych prac budowlanych. Skoro zatem inwestor i wykonawca określili datą dzienną terminu zakończenia prac budowlanych – odbioru końcowego oraz w odwołaniu do tej czynności spisano protokół konieczności między stronami i zawarto aneks nr (...), to nielogiczne byłoby twierdzenie, że powód miał obowiązek pełnienia nadzoru po tej dacie. Stąd też przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zgodnie z umową powód miał obowiązek pełnienia nadzoru inwestorskiego jedynie do dnia 30 czerwca 2013 r. było prawidłowe. Po tej dacie stron nie łączyła umowa. Natomiast również bezsporne jest, że strony prowadziły rozmowy dotyczące dalszego pełnienia nadzoru inwestorskiego przez powoda już w 2012 r., tego ustalenia faktycznego pozwany nie kwestionuje, a pozwany oczekiwał pełnienia tego nadzoru i zarówno wymieniana korespondencja, jak i zeznania świadków wskazują na wolę dalszej współpracy, w konsekwencji czego powód dalej wykonywał czynności, jak na podstawie dotychczasowej umowy. Zresztą doświadczenie życiowe podpowiada, że odpowiedzialny kontrahent, nawet pomimo upływu terminu wykonania umowy, w sytuacji gdy roboty budowlane nadal trwają oraz trwają rozmowy odnośnie dalszej współpracy stron, tak jak to było w okolicznościach tej sprawy, nie porzuca nagle inwestycji, nad którą sprawuje nadzór, tym bardziej, że jak powszechnie wiadomo była to olbrzymia inwestycja drogowa w W.. Słusznie więc Sąd pierwszej instancji ocenił, że doszło między stronami do zawarcia ustanego porozumienia w przedmiocie pełnienia dalszego nadzoru inwestorskiego po 1 lipca 2013 r. o treści wskazanej w uzasadnieniu wyroku. Skoro więc strony nie zawarły ważnej nowej umowy i nie przedłużyły terminu wykonywania nadzoru inwestorskiego w oparciu o postanowienia dotychczasowej umowy, to niewątpliwie zapłata za dalej pełnione czynności na podstawie nieważnej umowy winna nastąpić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdyż jest oczywiste, że powód poniósł koszty wykonywanych czynności- ich wartość wyliczył biegły i nie zostało to zakwestionowane w apelacji, zaś pozwany uzyskał tym samym korzyść majątkową polegającą na nieponoszeniu w okresie od 1 lipca 2013 r. do 31 stycznia 2014 r. kosztów nadzoru inwestorskiego, a więc zaoszczędził wydatki, które musiałby wyłożyć, gdyby zawarł nową ważną umowę z powodem lub zlecił pełnienie tego nadzoru innemu podmiotowi. Podkreślenia wymaga, że samej kwoty zaoszczędzonych kosztów pozwany nie zakwestionował, zaś te zostały wyliczone przez biegłego sądowego.

Nie doszło zatem również do naruszenia w zaskarżonym wyroku prawa materialnego- art. 65 § 1 k.c. oraz art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego, zaś o kosztach orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Katarzyna Polańska-Farion Beata Byszewska